

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka (spr.)

Sędziowie: SSO Ewa Taberska

SSO Mariusz Sygreła

Protokolant: stażysta Natalia Nowak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań - Stare Miasto w Poznaniu Anety Chemczyńskiej - Penkali

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2018 roku

sprawy **C. Z.** oskarżonego z art. 207 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 9 stycznia 2018 roku, sygnatura akt VIII K 909/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. L. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów zastępstwa procesowego udzielonego oskarżycielce posiłkowej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
4. zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa połowy kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty sądowej za II instancję, a w pozostałym zakresie kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

/-/Mariusz Sygreła /-/Małgorzata Ziiolecka /-/Ewa Taberska

UZASADNIENIE

C. Z. oskarżony został o to, że w okresie czasu od 11 grudnia 2014 roku do 8 września 2016 roku, w P., znęcał się psychicznie nad swoją żoną L. Z. w ten sposób, że wszczynał awantury w trakcie których wyzywał pokrzywdzoną słowami powszechnie uznawanymi za obraźliwe oraz kierował pod jej adresem groźby pozbawienia życia i zmuszał do określonych zachowań poprzez opuszczenie mieszkania, to jest o popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

(akt oskarżenia – karta 307 - 308 akt)

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 9 stycznia 2018 roku sygnatura akt VIII K 909/16 oskarżony C. Z. został uznany za winnego tego, że:

1) w okresie od 11 grudnia 2014 roku do 8 września 2016 roku, w P., znęcał się psychicznie nad swoją żoną L. Z. w ten sposób, że wszczynał awantury w trakcie których wyzywał pokrzywdzoną słowami powszechnie uznawanymi za obraźliwe, to jest występku z art. 207 § 1 k.k., za który Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,

2) w dniu 12 sierpnia 2016 roku, w P. groził L. Z. pozbawieniem życia, która to groźba wywołała u pokrzywdzonej uzasadniona obawę jej spełnienia, to jest występku z art. 190 § 1 k.k., za który Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności,

3) w dniu 15 sierpnia 2016 roku, w P. groził L. Z. pozbawieniem życia, która to groźba wywołała u pokrzywdzonej uzasadniona obawę jej spełnienia, to jest występku z art. 190 § 1 k.k., za który Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności,

które to kary jednostkowe Sąd Rejonowy połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 miesięcy pozbawienia wolności, zwalniając oskarżonego w całości od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty.

(wyrok – karta 568 – 569 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 578 – 586 akt)

Wyrok powyższy w całości zaskarżyli obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego C. Z., skarżąc wyrok na korzyść oskarżonego, zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7 i 410 k.p.k.,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych,
- 3) obrazę prawa materialnego, to jest art. 190§ 1 k.k.,
- 4) rażąco niewspółmierność orzeczonej kary.

W konsekwencji powyższych zarzutów obrońca oskarżonego w pierwszej kolejności wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a także o zasądzenie nieuiszczonych nawet w części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu za obie instancje.

(apelacja obrońcy oskarżonego – karty 606 – 610 akt)

Prokurator, również skarżąc wyrok w całości, zarzucił obrazę art. 207 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że C. Z. dopuścił się trzech odrębnych przestępstw, to jest dwóch z art. 190 § 1 k.k. i jednego z art. 207§ 1 k.k. na szkodę L. Z., podczas gdy prawidłowa wykładnia oraz zastosowanie wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona jednego przestępstwa z art. 207§ 1 k.k.

W konsekwencji powyższego zarzutu Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1, 2 i 3 poprzez uznanie, że oskarżony C. Z. wypełnił swoim zachowaniem znamiona jednego przestępstwa z art. 207§ 1 k.k. i wymierzenie mu kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

(apelacja prokuratora – karty 595 – 598 akt)

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Obie apelacje wniesione w niniejszej sprawie okazały się być bezzasadne.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionych apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułowali również ani obrońca oskarżonego, ani prokurator.

Po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, treścią wyroku, jego pisemnym uzasadnieniem, a także lekturą wywiedzionych apelacji, Sąd II instancji podnosi, iż w pełni zgodził się z zaskarżonym orzeczeniem co do tego, że zgromadzony w sprawie i drobiazgowo przeanalizowany przez Sąd I instancji materiał dowodowy pozwolił w realiach niniejszej sprawy na przyjęcie ponad wszelką wątpliwość, że C. Z. jest sprawcą przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem przestępstw z art. 207 § 1 k.k. i z art. 190 § 1 k.k. Orzeczenie wydane w niniejszej sprawie oparte jest na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

W ramach uwag porządkujących, Sąd Okręgowy wskazuje, iż konstrukcje wywiedzionych w niniejszej sprawie apelacji są błędne.

Obrońca oskarżonego C. Z. zarzuciła jednocześnie obrazę prawa materialnego, obrazę przepisów postępowania i błąd w ustaleniach faktycznych, podczas gdy obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny – wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 grudnia 2016 roku, sygn. akt II AKa 258/16. Tymczasem obrońca wprost wskazuje, że zarzuca zaskarżonemu orzeczeniu obrazę prawa materialnego. Niewątpliwie taki charakter ma zarzut 4 apelacji, albowiem tutaj obrońca kwestionuje prawidłowość zastosowania art. 190 § 1 k.k. Tymczasem z uzasadnienia apelacji odnośnie tego zarzutu wynika, że zdaniem obrońcy Sąd I instancji w tym zakresie dokonał nieprawidłowego ustalenia i wadliwie w tym zakresie ocenił dowody.

Równie wadliwie oskarżyciel publiczny w swej apelacji podniósł zarzut obrazy prawa materialnego w postaci art. 207 § 1 k.k., gdyż - szermując wprawdzie w jej uzasadnieniu argumentem w postaci wadliwej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod stosowne przepisy prawa materialnego - de facto zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wyodrębnieniu dwóch zachowań oskarżonego, polegających na wypowiedaniu gróźb karalnych, i potraktowaniu ich jako odrębne czyny karalne, zamiast uznaniu, iż wchodzi one w skład działania oskarżonego polegającego na znęcaniu się nad pokrzywdzoną.

Sąd Odwoławczy podkreśla, że nie można mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia, zdaniem skarżącego, jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych. W sytuacji gdy skarżący wykazuje, że sądowa ocena dowodów jest błędna, została dokonana z naruszeniem odpowiednich reguł postępowania, tzn. w sposób niepełny, nielogiczny, naruszający zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź zasadę bezstronności, winien on poprzestać na zarzutach obrazy prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych. I odwrotnie, należy wykazywać naruszenie prawa materialnego polegające na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, o ile jest ono oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także doktrynie.

Podsumowując te uwagi porządkujące, Sąd Okręgowy wskazuje, że rozpatrzy łącznie zarzuty obu apelacji, uznając iż zarzucają one zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego, dotyczących oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się do tak doprecyzowanych zarzutów apelacyjnych, Sąd Odwoławczy pragnie podkreślić, iż zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich

przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy główniej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

Analiza akt niniejszej sprawy w kontekście przytoczonego orzeczenia Sądu Najwyższego prowadzi do wniosku, że zarzut przekroczenia przez Sąd Rejonowy w Poznaniu ram swobodnej oceny dowodów jest chybiony. Jak wynika ze stosownych protokołów w toku rozprawy nie pominięto żadnego źródła dowodowego, które mogłoby mieć znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Przesłuchano bowiem wszystkie osoby, które mogły dostarczyć wiadomości o małżeństwie C. i L. Z..

Wbrew odmiennym wywodom skarżących, kontrola instancyjna nie potwierdziła, by postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy wskazanych w środkach odwoławczych przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k., 92 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k., co sprawiło, że zaskarżone rozstrzygnięcie - stosownie do dyrektywny wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k. zapadło w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne. Ponadto swoje stanowisko Sąd Rejonowy w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, sporządzonych zgodnie z wymogami o jakich mowa w art. 424 § 1 i § 2 k.p.k.

Nie można podzielić zapatrywań obrońcy oskarżonego C. Z., aby Sąd Rejonowy w procesie dochodzenia do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie postępował wbrew treści art. 410 k.p.k., a więc, że oparł się jedynie na fragmencie zgromadzonych w sprawie i ujawnionych dowodów (art. 92 k.p.k.), do czego w istocie sprowadzają się zarzuty zaprezentowane w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen. Analiza sformułowanych przez skarżącą zarzutów obrazy przywołanych wyżej przepisów prawa procesowego oraz ich uzasadnienia prowadzi do wniosku, że skarżąca naruszenia tych przepisów upatruje przede wszystkim w nieuprawnionym - jej zdaniem - obdarzeniu wiarą zeznań świadków - pokrzywdzonej, jej córki oraz M. D. i A. F. oraz A. B., przy jednoczesnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków P. S. i K. S..

Nie ulega wątpliwości, a dowodzi tego lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, że ustalenia faktyczne w sprawie w istocie, w zasadniczej mierze, Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zeznania kwestionowanych przez autorkę apelacji świadków, to jest na podstawie relacji przekazanych sądowi rozstrzygającemu przez L. Z., jej córkę A. S., M. D., A. F. oraz A. B.. Niemniej w ocenie Sądu II instancji powyższa decyzja Sądu Rejonowego była jak najbardziej słuszną.

Przechodząc do szczegółów trzeba stwierdzić, co następuje:

Sąd Odwoławczy, nie może przychylić się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k., wyrażającym się – zdaniem skarżącej – w nie zastosowaniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności przy dokonywaniu oceny zeznań świadków.

Ustosunkowując się do tak sformułowanego zarzutu, Sąd Odwoławczy pragnie podkreślić, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen, dalece niewystarczające jest powracanie w środku odwoławczym do drobiazgowej, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie, iż zdaniem skarżącej, preferencje w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autora środka odwoławczego. Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżony C. Z. dopuścił się popełnienia przypisanych mu czynów.

Przede wszystkim wskazać należy, iż zachowania wyczerpujące znamiona przestępstwa opisanego w art. 207 § 1 k.k. z reguły mają miejsce, mówiąc kolokwialnie, w czterech ścianach domu. Konsekwencją tego jest to, że materiał dowodowy, zebrany w sprawach o znęcanie się, ogranicza się w zasadzie do relacji osób najbliższych i to tak dla danego oskarżonego, jak i dla osoby pokrzywdzonej. Z reguły jest więc tak, że świadków przestępczego zdarzenia, tych z poza kręgu najbliższych, jest albo niewielu, albo osoby te, nie posiadają wiedzy mogącej doprowadzić do ustalenia stanu faktycznego danej sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji podnosi, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie będącej przedmiotem niniejszej kontroli instancyjnej, składa się w przeważającej części z zeznań osób, będących osobami najbliższymi dla oskarżonego i pokrzywdzonej.

Zauważyć przy tym należy, iż świadkowie ci podzieleni zostali niejako na dwie grupy.

Pierwszą grupę stanowią zeznania świadków L. Z., jej córkę A. S., M. D. i A. F. oraz A. B., w których to zeznaniach osoby te przedstawiają okoliczności pozwalające uznać winę i sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisywanych mu czynów.

Drugą grupę stanowią natomiast zeznania P. S. i K. S., potwierdzające wersję prezentowaną przez oskarżonego C. Z..

Wobec zatem istnienia dwóch wersji zdarzenia, rolą Sądu I instancji było po pierwsze dokonanie ich oceny z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł, a po wtóre zadecydowanie, której grupie świadków dać wiarę i na podstawie zeznań której grupy świadków odtworzyć stan faktyczny sprawy.

Sąd Odwoławczy podnosi, iż w pełni podziela ocenę zeznań świadków dokonaną przez Sąd Rejonowy w Poznaniu. Sąd II instancji, nie chcąc powielać drobiazgowej oceny tegoż materiału dowodowego (karty 581v – 583 akt), pragnie li tylko wskazać, iż Sąd Rejonowy miał bezpośredni kontakt z osobami składającymi zeznania w toku niniejszego postępowania. Fakt ów jest niezwykle istotny z uwagi na to, że sąd rozstrzygający miał możliwość weryfikacji zeznań składanych przez świadków także na podstawie towarzyszących tymże zeznaniom emocji. Sąd II instancji wskazuje również, iż analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że sąd rozstrzygający dokonał szczegółowego rozpytania świadków, zwłaszcza tych należących do kręgu osób najbliższych małżonków Z. na okoliczność ustalenia tak dokładnego czasookresu, w którym miało miejsce bezprawne zachowanie oskarżonego, jak również na okoliczność sposobu działania oskarżonego. Informacje wynikające z treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków pozwoliły Sądowi I instancji na zmianę opisu czynów przypisanych oskarżonemu w stosunku do zarzutu wskazanego w akcie oskarżenia.

Sąd Okręgowy wskazuje w tym miejscu, iż jakkolwiek ocena zeznań składanych przez osoby będące osobami najbliższymi dla stron toczącego się postępowania wymaga dużej ostrożności i wnikliwości, a także uwzględnienia

wzajemnych relacji pomiędzy tymi osobami oraz istniejących konfliktów, to niemniej nie może prowadzić do stwierdzenia, że zeznaniom takich osób należy niejako „z góry” odmówić wiarygodności. Gdyby bowiem kierować się taką metodą, to niewątpliwie należałoby zawsze odmawiać wiary zeznaniom osób należących do kręgu najbliższych stron, co w konsekwencji w wielu przypadkach doprowadziłoby do niemożności zebrania w sprawach w ogóle materiału dowodowego.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie podzielił zdania skarżącego, iżby w przedmiotowej sprawie należało odmówić wiary zeznaniom wskazanych powyżej świadków z grupy pierwszej, a nadać prymat wiarygodności zeznaniom świadków P. i K. S. oraz wyjaśnieniom oskarżonego.

Odnosnie natomiast zarzutu braku uznania za wiarygodne w całości wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków P. i K. S., to wskazać należy, że nie można czynić skutecznie zarzutu co do wartości dowodów na tej podstawie, iż sąd nie opierał się na całych wyjaśnieniach oskarżonego i zeznań powyższych świadków, lecz na pewnych fragmentach wyjaśnień i zeznań. Słusznie Sąd Rejonowy, weryfikując wartość dowodową poszczególnych osobowych źródeł osobowych, w tym również dowodu z wyjaśnień oskarżonego, jak i dwojga powyższych świadków, przyjął jedynie te fragmenty tychże, które znajdowały potwierdzenie w innych dowodach, bądź też były zbieżne z tym, co na ten temat mówili inni przesłuchani w tej sprawie. Taka konfrontacja dowodów osobowych jest jak najbardziej uzasadniona, jeżeli przesłuchiwane osoby przebieg wypadków przedstawiają niejednolicie, a więc pewne fragmenty zdarzenia mogą być przez to kontrowersyjne. Ten system oceny dowodów nie jest w żadnym razie ich wybiórczym traktowaniem, lecz dochodzeniem do wyjaśnienia przebiegu wypadków w sposób jak najbardziej obiektywny, gdyż każdy dowód podlega kontroli we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami dotyczącymi zdarzenia lub jego fragmentu i dopiero, gdy ma potwierdzenie w innych dowodach lub wynika logicznie z przebiegu wypadków, jest uznawany za mogący stanowić podstawę do ustaleń faktycznych w sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1986 r., II KR 268/86, OSNPG 1987, Nr 6, poz. 65).

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć za skarżącą, aby Sąd I instancji oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Sąd Okręgowy trafnie ocenił wartość dowodową zarówno zeznań świadków, na które wskazywała skarżąca, jak też wyjaśnień oskarżonego. Wniosków wyprowadzonych z oceny tych dowodów w żadnym razie autorka apelacji nie zdyskredytowała. Zarzut naruszenia wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady nie może bowiem sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, czy też przeciwstawianiu tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej, dokonanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 r. w sprawie I KR 197/74 - OSNKW 5/1975 poz. 58). Tymczasem skarżąca właśnie to uczyniła, co oczywiście nie mogło odnieść oczekiwanego przez autorkę apelacji skutku.

W kontekście powyższego zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. okazał się być całkowicie chybiony.

Podobnie zresztą jak zarzut obrazy art. 410 k.p.k. Nigdzie bowiem w apelacji obrońcy oskarżonego nie wykazano, aby ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i będące podstawą zaskarżonego wyroku oparte były na dowodach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W świetle powyższego, za całkowicie bezzasadny należy również uznać podniesiony przez skarżącą zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego miał się dopuścić Sąd I instancji, poprzez - najogólniej rzecz ujmując - przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem przestępstw. Zarzut ten jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennego oceny dowodów, dokonanej przez skarżącą w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu czynów.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu

sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów.

Apelacja obrońcy oskarżonego takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach oskarżonego, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego obrońcy oskarżonego argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc zaś datę początkowej przypisanego oskarżonemu C. Z. przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., to Sąd Okręgowy zauważa, że poprzednim wyrokiem w sprawie VIII K 235/15 C. Z. prawomocnie skazany został za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. popełnione w okresie do dnia 10 grudnia 2014 roku. Natomiast z zeznań pokrzywdzonej wynika, że oskarżony nadal znęcał się nad nią i stąd zasadnie zarówno oskarżyciel publiczny w akcie oskarżenia, jak i Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku, przyjęli jako datę początkową obecnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa znęcania właśnie dzień 11 grudnia 2014 roku.

Konkludując - ustalony przez sąd meriti stan faktyczny w pełni uprawniał do uznania winy oskarżonego w takim zakresie, w jakim orzekł to Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku. Podzielając to stanowisko, Sąd Odwoławczy uznał, że nie ma powodów do zmiany wyroku w taki sposób, w jaki chciałaby to widzieć autorka apelacji.

Jednocześnie Sąd II instancji w pełni podzielił przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku argumentację w kwestii wyczerpania przez oskarżonego zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych znamion przestępstw z art. 207 § 1 k.k. i z art. 190 1 k.k., których popełnienie zostało przypisane oskarżonemu zaskarżonym orzeczeniem. W świetle bowiem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, podejmowane przez C. Z. zachowania ponad wszelką wątpliwość wyczerpują znamiona określone pojęciem znęcania się psychicznego oraz gróźb karalnych (karty 584 – 585 akt).

Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, mając na uwadze zasadniczy zarzut apelacji oskarżyciela publicznego, że Sąd Rejonowy na kartach 13 – 15 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (karty 584 – 585 akt) dokładnie przedstawił proces myślowy, który doprowadził go do zmiany opisu przypisanego ostatecznie oskarżonemu przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. oraz wyodrębnienia dwóch przestępstw z art. 190 1 k.k.

Podzielając powyższe stanowisko Sądu I instancji, Sąd Okręgowy przypomina, że przestępstwo znęcania się w podstawowej postaci ze swej istoty zakłada powtarzanie przez sprawcę w pewnym przedziale czasowym zachowań skierowanych wobec pokrzywdzonego. Zatem, poza szczególnymi przypadkami, dopiero pewna suma tych zachowań decyduje o wyczerpaniu znamion przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2003 roku sygnatura IV KK 49/03 – KZS 2004 nr 7 – 8 poz. 23).

Sąd I instancji słusznie uznał, że zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, że kierowanie wobec pokrzywdzonej gróźb karalnych następowało z taką częstotliwością i natężeniem, aby wyczerpywało znamiona znęcania, co w świetle zacytowanego orzeczenia Sądu Najwyższego, uzasadniało decyzję o wyeliminowaniu gróźb karalnych z opisu przestępstwa znęcania. Ponieważ jednak z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż groźby takie dwukrotnie padły, dlatego – uprzedzając strony o takiej możliwości – Sąd I instancji słusznie wyodrębnił i przypisał oskarżonemu dwa przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.

Mając na uwadze to, że obie apelacje skierowane zostały przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu, na podstawie art. 447 § 1 k.p.k. dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

W ocenie Sądu II instancji także i w tej części orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe. Bacząc na ustawowe zagrożenie uznać należy, że kara została ukształtowana w sposób łagodny, co sprawia, że nie może razić swoją surowością w rozumieniu art. 438 punkt 4 k.p.k. Sąd orzekający, właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Ukształtowany przez Sąd I instancji rodzaj i wymiar

kar jednostkowych, jak i kary łącznej, stanowić będzie dla oskarżonego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyтым stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i stanowić będzie dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania oraz nie stwierdzając uchybień określonych w art. 439 i 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd II instancji utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie 2, 3 i 4 swego orzeczenia, zwalniając oskarżonego, na podstawie art. 624 k.p.k., od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów M. M. i M. L. kwoty po 516,60 złotych brutto, tytułem zwrotu nie uiszczonych nawet w części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym oskarżycielce posiłkowej i oskarżonemu.

/Mariusz Sygreła/ /Małgorzata Ziiolecka/ /Ewa Taberska/